

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Ochocki

Sędziowie: SSO Justyna Andrzejczak /spr./

SSR del. do SO Katarzyna Stolarek

Protokolant: apl. adw. Robert Piskor

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu – Artura Domańskiego

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 roku

sprawy **S. G.**

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 191 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 3 listopada 2014 roku, sygn. akt III K 618/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala iż oskarżony działał w okresie od 22 kwietnia 2013 roku do 30 czerwca 2013 roku;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 120 zł za drugą instancję.

Katarzyna Stolarek Jarosław Ochocki Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Oskarżony S. G. wyrokiem z dnia 3 listopada 2014r. Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie sygn. akt IIIK 618/13 uznany został za winnego, tego że w okresie od 14 kwietnia 2014r. do 30 czerwca 2014r. w P. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu zmuszenia pokrzywdzonego G. B. do przeproszenia I. P. groził mu uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, a w dniu 30 czerwca 2013r. zastosował wobec niego w tym celu przemoc polegającą na chwyceniu za rękę i szarpaniu tj. występku z art. art.191§1kk w zw. z art.12kk i za to na podstawie z art. 191§1kk w zw. z art.58§3kk wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym

Nadto Sąd orzekł o kosztach postępowania i opłacie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony **S. G.**. Oskarżony zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- **błąd w ustaleniach faktycznych** poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, a w szczególności dat popełnionego przestępstwa oraz zeznań pokrzywdzonego, A. Z. i M. G., skutkującą przyjęciem, iż skarżący wyczerpał znamiona występkę z art.191§1kk w zw. z art.12kk i że jest winien zarzucanego mu przestępstwa.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego czynu.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się w dużej części niezasadna.

Nie można zgodzić się w szczególności ze skarżącym, że Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena dowodów odbyła się, przy uwzględnieniu wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz w sposób zgodny z zasadami logiki, przy czym Sąd przeprowadził wszystkie istotne dla sprawy dowody. W uzasadnieniu Sąd I instancji wyczerpująco wskazał motywy jakimi się kierował, uznając część dowodów za wiarygodne, a także wskazał prawidłowo powody, dla których części z nich odmówił wiarygodności. Tym samym przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów odpowiadała dyrektywom art. 7 kpk. Zgodnie zaś ze stanowiskiem Sądu Najwyższego: "Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku". (postanowienie SN 2006.07.12 II KK 12/06)

W niniejszej sprawie miała miejsce taka właśnie, prawidłowa analiza kompletnego materiału dowodowego, pozostająca „jak wyżej wskazano pod ochroną art. 7kpk.

Podkreślić należy w tym miejscu, że :” Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych”. (SN I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Przy czym uznanie błędu w ustaleniach faktycznych za podstawę uchylenia lub zmiany orzeczenia (art. 438 pkt 3) wymaga od skarżącego wykazania, iż błąd ten mógł mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Błędu takiego w ustaleniach Sądu I instancji oskarżony upatruje w przyjęciu przez ten Sąd, że dokonał przestępstwa zmuszania do określonego zachowania. Skarżący przedstawił w uzasadnieniu jedynie jedno zdanie dotyczące ewentualnej błędnej oceny dowodów skutkującej powyższym tj., że Sąd Rejonowy bezkrytycznie dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, A. Z. i M. G.. Swojego stanowiska zupełnie nie uzasadnia.

Skarżący przeciwstawił zatem ustaleniom Sądu Rejonowego –własne odmiennie, ale nie wskazał jednak, kiedy Sąd I instancji ustalając stan faktyczny dopuścił się naruszenia zasad logiki czy zasad doświadczenia życiowego, w ocenie zebranego materiału dowodowego. Takich uchybień nie dopatrzył się przy tym z urzędu Sąd odwoławczy.

Słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że zeznania świadków A. Z. i M. G. są spójne i konsekwentne, a w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2013r, w dużej części zgodne z relacją samego oskarżonego. Zasadnie zauważył,

że obaj świadkowie w sposób jednolity wskazali, że oskarżony w dniu zdarzenia przemieszczał się za pojazdem pokrzywdzonego, zajechał mu drogę, po wyjściu zaś ze swego samochodu krzychał do pokrzywdzonego, groził mu, dobijał się do okien i chciał otworzyć drzwi. Podkreślić, przy tym należy, że świadek G. jest znajomym zarówno oskarżonego, jak i pokrzywdzonego i bardzo trafnie ocenia tak zachowanie S. G., jak i G. B., obu ich obciążając odpowiedzialnością za zaistniałe zdarzenie:...”oskarżony naprzykrzał się G. B.. G. B. sprowokował do tej sytuacji, wypisując takie rzeczy na facebooku. Oskarżony chciał za to przeprosin, ale ich nie uzyskiwał, z biegiem czasu to szło coraz dalej, zupełnie bez sensu”(k.128). W świetle powyższego brak jakichkolwiek przesłanek do uznania, że po stronie M. G. występuje brak obiektywizmu, czy chęć obciążenia oskarżonego nieprawdziwymi relacjami.

Całkowicie zaś mija się z argumentacją Sądu twierdzenie apelującego, iż doszło do „bezkrytycznej oceny” zeznań G. B.. W szerszą polemikę trudno się wdawać, skoro oskarżony nie przytacza żadnego argumentu na tę okoliczność, zauważyć jednak należy, iż to właśnie pokrzywdzony, był świadkiem dla Sądu I instancji najmniej wiarygodnym. Słusznie bowiem Sąd dostrzegł, że jego relacje były niespójne, niekonsekwentne, sprzeczne z zeznaniami świadków i ukierunkowane na przedstawienie wydarzeń w sposób jednoznaczny niekorzystny dla oskarżonego(k.152). W dużej części zeznania pokrzywdzonego zostały w konsekwencji pominięte, przy ustalaniu stanu faktycznego.

Skutkiem powyższej prawidłowej oceny zeznań przytoczonych świadków, jak i zresztą pozostałych – były prawidłowe ustalenia stanu faktycznego, a w ich konsekwencji – zasadne uznanie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku zart.191§1kk w zw. z art12kk.

Zgodzić się jedynie należało ze skarżącym, iż rzeczywiście Sąd I instancji, tak w samym wyroku, jak i w uzasadnieniu, zmiennie wskazuje rok, w którym miało dojść do popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu tj. raz wskazując na 2013r., a raz na -2014r. Jednak nie jest to błąd, który skutkowałby koniecznością uchylenia orzeczenia. Wynika on z pewnej niedbałości przy sporządzaniu orzeczenia, ale na tle zgromadzonych w sprawie dowodów tj. nie budzących wątpliwości w tym zakresie zeznań, jak i wyjaśnień oskarżonego, do zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem doszło w 2013r. Nie mogło przy tym na kanwie niniejszej sprawy, dojść do jakichkolwiek wątpliwości w zakresie dotyczącymi, tego o jakie zdarzenie chodzi, bowiem w sierpniu 2013r. akt oskarżenia wpłynął do Sądu. Nie mógł więc dotyczyć czynu z 2014r.

Należy też zgodzić się z apelującym, iż w świetle ustaleń Sądu I instancji, z których wynika, iż do pierwszych gróźb pod adresem pokrzywdzonego doszło w dniu 22 kwietnia 2013r., tj. podczas zajechania drogi pojazdowi, którym się on poruszał na wysokości ul. (...) w P., błędem było pozostawienie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, daty działania S. G. wskazanej w zarzucie tj. 14.04-30.06.2013r. Ustalając, że do przytoczonej daty (22.04)działanie oskarżonego zmierzające do nakłonienia pokrzywdzonego, by przeprosił I. P., nie miało charakteru przestępnego, Sąd musiał dokonać korekty i w tym zakresie, w stosunku do zarzutu.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyroki, w ten sposób, iż ustalił, że oskarżony działał w okresie od 22.04.2013r. do 30 czerwca 2013r.

Natomiast ustalenie Sądu I instancji dotyczące działania w warunkach „z góry powziętego zamiaru” tj. art.12kk było jak najbardziej trafne. Jak słusznie wskazał ten Sąd, wszystkie przesłuchane w sprawie osoby podawały, iż zachowanie oskarżonego było skutkiem obraźliwego wpisu dokonanego na facebooku przez pokrzywdzonego pod adresem I. P., a oskarżony swym działaniem zmierzał do „wyegzekwowania” przeprosin. Takie zresztą ustalenie jest korzystne dla oskarżonego, bowiem skutkuje przyjęciem, że dopuścił się jednego, a nie dwóch- jak to zarzucał oskarżyciel, przestępstwa. To, że oskarżony nie wiedział, kiedy dokładnie nadarzy się okazja do tego by pokrzywdzonego ”upomnieć”, bądź czy wystarczy zastosować groźbę wobec niego, czy konieczna będzie przemoc, nie może podważać koncepcji przyjętej przez Sąd Rejonowy.

Reasumując Sąd Odwoławczy nie podzielił poglądu skarżącego o błędach w ustaleniach faktycznych wskazanych w apelacji, i poza przytoczonym zakresem nie dostrzegł przesłanek do zmiany czy uchylenia orzeczenia, także z urzędu.

Nie ulegała przy tym wątpliwości trafność orzeczonej wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności, skontrolowanej przez Sąd Odwoławczy z urzędu. Słusznie zauważył Sąd I instancji, że uprzednia niekaralność za przestępstwa, motywacja oskarżonego i wola ugodowego zakończenia postępowania, przemawiały za orzeczeniem kary w wymiarze 6 miesięcy ograniczenia wolności, przy zastosowaniu dobrodziejstwa z art.58§3kk.

Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy, nie podzielając zasadniczo zarzutów skarżącego, ani nie dostrzegając zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono jak w pkt 3 wyroku na podstawie art. 634kpk w zw. z art. 627kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w drugiej instancji, w tym wymierzając mu opłatę na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust.1 pkt 2 i ust.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych .

Katarzyna Stolarek Jarosław Ochocki Justyna Andrzejczak